

Nro.

30.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 7go Lutego 1795.

*Gazety.*

## ANGLIA.

Nie będzie od rzeczy umieścić tu  
obfzerniey nadmientone tylko nie dawno  
głosy członków Parlamentu względem  
ciągu dalszego wojny. Miedzy innemi  
Marquis *Lansdowne* mówił: „Jam się za-  
wżę przeciw wojnie protestował w roku  
1793, i 94., odwołuę się na dowody  
przywiedzione odemnie wten czas, któ-  
rych,

H 2

rych, ponieważ zgodne są z zdrowym rozumem, nakoniec usłuchać podobno potrzeba będzie koniecznie. Wszakże nigdy tak niezmierny potęgi *Anglia* nie wystawiła w pole, iak w roku przeszłym, a z jakimże skutkiem? Odpowiedź na to, jest krytyką najlepszych Ministrów naszych. Nie ma już na ziemi tej armii, lecz przeniesiona jest do Boga, i policzona między oycie swoje. Wielki Boże! 100;000. ludzi, a nigdzie nic nie dokazało. Któż to kiedy słyszał? Tak jest: a dla czego? bo grenadierowie nasi są inwalidzi, a officyerowie chłopcy. — Porównajmyż teraz z tém co przeciw nam *Francuzi* dokazali, a bardziej nas zadziwi. Wszak oni w przeszłym 1794 Roku 23. fortec bombardowali i odebrali, 6. formalnych bataliów wygrali, zdobyli 2803. armat, 6,000. najlepszych żołnierzy wzięli w niewolę, podbili pod swoją moc 144. miast większych i mniejszych, nie rachując bynajmniej tego, co nie dawno w *Hiszpanii* zdobyli. Hiszpania prawie cała teraz jest w ich mocy. Wszakże wiadomo: że tam tylko 4. jest fabryk armiatnich, dwie z tych wzięli *Francuzi*, a trzecia niedaleko *Pampluny* do tych czas bydl musi w ich rękach; więcej powiem: że

że tylko jedna pozostała w *Hiszpanii* forteca, której Francuzi nie mają. Jeśli zaś to nastąpiło w ten czas, gdy Francuzi prowadzili wojnę z całym światem, a cóż dopiero będzie, gdy zawrą z *Hollandyą* pokój, a pod pozorem neutralności przez nią wszystkiego nabywać będą, czego tylko zechcą? Pewnie w ten czas skłonniejszemi będą do pokoju z nami, gdy tenże uprosi sobie od nich *Hiszpania*? albo gdy *Włochy* całe opamięnią?

W *Niemczech* samych wotuje najwięcej Xiążąt na pokój, wyjąwszy Elektora *Hennowerskiego*, i kilku innych temu się sprzeciwiających. — Mamy, mówią Ministrowie kredyt, ależ kto stoi uważać powinien, aby nie upadł, im większy jest kredyt, tym większym bankrutstwem stać się może. Ale możemy zdobyć nasze nazad oddać Francuzom? Zaisze nie oddamy im wysp cukrowych, ponieważ tym czasem sami odbiorą. A *Korsykę*? o luba *Korsyka*! posłuchajmy co oniey *Volney* mówi: „Wyspa ta w czasie pokoju dzieścić razy więcej kosztowała Francuzóm iak przynosiła zysku. Danin, i podatków  
ra-

rachowano corocznie na 300,000. li-  
wrów, lecz i tey summy przez trzy la-  
ta nie wypłaciła, z kąd Roku 1793go  
zmniejszone były dla tego o trzecią część  
podatki. Myta nie więcey przynoszą,  
jak ile potrzeba na opłacenie urzędni-  
ków.

Przeciwnie na tey wyspie trzymają  
2. ieneralnych Adwokatów i 2. Dyre-  
ktorów, i opłacaia. Nie ma tam żadne-  
go xięgarza, i tylko iedna iest drukar-  
nia należąca do Rządu. Gdy odprawiają  
się seymiki dla obierania, w tedy *Korsy-  
kańczyk* przyhywa uzbroiony szablą, i  
pistoletami, który nawet za pługiem  
chodząc nożem i pistoletami bywa opa-  
trzony. Kommunikacya na lądzie czasem  
przez 3. miesiące bywa przerwana, a  
wszystkie towary nawet siarkowane ni-  
ci z *Genny*, i z *Livorno* bywaią przy-  
wożone. „ Otoż to iest rys dokładny  
charakteru Narodowego, kultury, i prze-  
mystu *Korsykańów*! Mamy tedy obfitą  
kopalnię, i nieoszacowaną wyspę *Kor-  
sykę*. Smieszna iest rzecz nakoniec twier-  
dzieć: że czyniąc wprzody propozy-  
cye pokoju byłoby się nam upadłać.  
Traktat dopiero z *Ameryką* zawarty po-  
wi

winięby przypomnieć Ministrom: iak bezpożytecznie niegdyś usiłowali wieść wojnę z *Ameryką*, i że bytoby z większem szczęściem dla *Anglii*, gdyby błąd swój wczesniey uznali byli. „

Gdy Graf *Mannsfield* twierdził: iż Francya nie może długo pociągnąć wojny będąc wyniszczoną.

Nato wniósł Graf *Lauderdale*: „Już to przez 3. lata mówią: że opór *Francyi* nie długo trwać może, a wszakże świat cały widział, i doświadczył: że systema rządu krajowego nie miało żadnego wpływu do operacyi wojennych *Francuzkich*. Walczyli oni, i zwyciężali pod Déspotyzmem *Robespiera*, tak, iak teraz zwyciężają, gdy łagodnieysze systema górę wzięło. A długoż to jeszcze Ministrowie publicznie w tey mierze sobie samym sprzeciwiać się będą? Raz mówią: *chcecież się upadlać, i prosić Francyi o pokóy, gdy jest wyniszczona, i sama w krótkce pokoiu szukać musi.* A zaraz potém: *cóż pomoże, mówią, aczbyśmy Francyi ofiarowali pokóy, wszak widac: że ona go nie chce?* Zno-

WU

wu mówią: *Francyi ufać nie można, aczby zawarła pokój*, lubo dokładnie widzimy: że Francya wszystkim neutralnym Mocarstwom nayścisley wierności, i szczerości dochowuie.

Przypatrzwszy się temu dokładniey poznać można: że Ministróm o nic więcej nie idzie, iak, aby z końcem wojny nie stracili urzędów swoich. „

*Z Londynu dnia 9. Stycznia.*

Wczoray Izba niższa rezolwowała 100,000. woyska morskiego na ten rok, to jest: 15,000. żołnierzy, a 85,000. maytków. Kosztuie to pół siódma miliona funt. szter. Podobnież taxy różne są na ten rok pozwolone, a przy wszystkich sporach do tych czas partya oppozycyina w głosach tak się miała, iak 1. do 5. Jeżeli opuścimy to wszystko co tylko Anglików może interesować i co jest osobistością, to co i obcym wiedzieć jest rzeczą pożyteczną ściągnąć można do następujących rzeczy: Partya oppozycyina bardzo naprzeciw temu nastawała:

ła: że Cesarzowi chcemy pożyczyć 6. mill. funt. szter. Mowiono: „W Cesarzkich krajach własnych jest dosyć majątnych ludzi, a czemuż ci mu nie pożyczają, czemuż na to potrzebne jest nasze pośrednictwo i poręka? podobno dla tego: ponieważ to nie tak będzie pożyczka iak raczey *Subsidium*, które Cesarzowi damy, a za cóż? aby ieszcze rok wojnę z Francuzami ciągnął. A cóż ztąd wyniknie? aczby się tak rzeczywiście stało? na cóż się obrócą te 6. milliony? wieleż woyska powinien będzie Cesarz wyprowadzić w pole? możeż że wystawić? albo będzież mógł ie wyżywić, gdy *Francuzi Holladyę i Ren* opanują? „

Pan *Pitt*, na to tylko tyle odpowiedział: że to wszystko swego czasu może bydź roztrznąśnione, i rozważene, i że dnia 21. t. m. interes pożyczki Izbie niższej przełożyć zechce.

Przy tey okoliczności pytano się także Ministra: wiele subydyów Królowi *Pruskiemu* w roku przeszłym danych było? Na odpowiedział: 1. mill. 200,000. funt. szter.

Py

Pytano się także: ażeby i to była prawda? że Anglia dla *Hessów* i *Darmstadtczyków* na żołdzie *Angielskim* będących, prócz kosztów werbunkowych, umundurowania, i subsydyów za każdego żołnierza na placu lub w Lazarecie umierającego 30. funt. szter. płaci? To nie jest tak zupełnie, odpowiedział Minister, ale prawdziwą jest, i słuszną rzeczą; abyśmy za tych posiłkowych żołnierzy naszych, którzy giną pewną nagrodę dali.

---